

Anna BARTNIK*

KONIEC PRZYWILEJÓW. NOWA FAŁA EMIGRACJI KUBAŃSKIEJ DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH

The End of Privileges. The New Wave of Cuban Emigration to the United States

Artykuł nadesłano: styczeń 2017

Wersja ostateczna: luty 2017

Streszczenie:

W 2014 roku doszło do zapoczątkowania ocieplania relacji pomiędzy Waszyngtonem a Hawaną. W kolejnym roku otwarto amerykańską Ambasadę na Kubie i po 70 latach nieobecności pojawił się tam z wizytą amerykański sekretarz stanu. Zmiany w polityce zagranicznej obu państw zaowocowały wzmożoną migracją Kubańczyków do USA. Począwszy od zapowiedzi o normalizacji stosunków w 2014 roku, zaczęła narastać liczba Kubańczyków obawiających się, że USA zmienią swą dotychczasową politykę przywilejów wobec kubańskich uchodźców. Administracja amerykańska próbując uniknąć kolejnego exodusu z wyspy zapewniała wówczas, że zmian w polityce imigracyjnej nie będzie. W styczniu 2017 roku prezydent Obama ogłosił, że USA kładą kres polityce *wet foot, dry foot*, która oznaczała dotąd, że Kubańczyk zatrzymany na morzu był zwracany na wyspę, a ten któremu udało się stopą dotknąć amerykańskiego brzegu otrzymywał prawo pobytu w USA. W prezentowanym artykule poruszone zostały problemy współczesnej fali uchodźczej z Kuby do USA wpisane w kontekst historyczny.

Słowa kluczowe: USA, Kuba, uchodźcy, Castro, Obama, amerykańskie prawo imigracyjne.

Abstract:

In 2014 presidents Barack Obama and Raul Castro declared changes in mutual relations between the USA and Cuba. The following year American Embassy in Havana was opened and for the first time for 70 years American Secretary of State visited the island. At the same time the number of Cubans fleeing to the United States started to grow. Cubans were afraid that their privileged status under American immigration law could soon disappear. American administration declared no changes in the United States policy toward Cuban refugees, probably because it was afraid of starting a stampede. In January 2017, however, president Barack Obama declared the end of "the wet foot, dry foot policy" that granted refugee status to each Cuban who reached US shores. Cubans intercepted at sea were returned to Cuba. The article shows contemporary situation of Cuban refugees fleeing the island as well as the historic background of the problem.

Keywords: U.S., Cuba, Castro, Obama, American immigration law.

* Dr Anna Bartnik – adiunkt w Katedrze Ameryki Łacińskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, autorka monografii „Emigracja latynoska w USA po II wojnie światowej na przykładzie Meksykanów, Kubańczyków i Portorykańczyków” oraz artykułów poświęconych m.in. amerykańskiej polityce imigracyjnej, organizacjom latynoamerykańskim działającym w USA, problemie równości praw językowych w USA, kubańskim Damom w Bieli czy granicy amerykańsko-meksykańskiej.

Początek XXI wieku przyniósł mieszkańcom Kuby wiele zmian. W 2008 roku, po pół wieku sprawowania władzy Fidel Castro przekazał odpowiedzialność za państwo w ręce swojego brata Raula. W exposé wygłoszonym po przejęciu władzy Raúl Castro zapowiedział zmiany. Nie miały one charakteru rewolucyjnego, raczej kosmetyczny, ale rozbudziły nadzieje, że dla wyspy nastał nowy czas. Wprowadzono ułatwienia w podróżowaniu, obrocie nieruchomościami i sprzedaży samochodów. Kubańczykom zaoferowano możliwość zakupu dóbr dotąd niedostępnych, jak sprzęt elektroniczny, komputery czy telefony komórkowe. Wysokie opłaty związane z użytkowaniem tych sprzętów oraz brak środków na ich zakup sprawiły, że wielu mieszkańców nadal nie mogło sobie na nie pozwolić. Wśród różnych czynników kształtujących emigrację kubańską, chęć poprawy warunków bytowych stanowił, obok represji politycznych, jeden z najistotniejszych. Prezentowany artykuł skupia się przede wszystkim na problematyce kubańskiej migracji do USA. Począwszy od lat sześćdziesiątych XX wieku proces ten kształtowany był przez charakter relacji pomiędzy Kubą a Stanami Zjednoczonymi. Przedmiotem zainteresowania są zmiany, które dokonują się w ostatnich latach we wzajemnych stosunkach między oboma państwami. W sposób istotny oddziałują one bowiem na kształt dotychczasowej polityki USA wobec kubańskich uchodźców. Ponieważ zmiany dotyczą historycznej zasady w amerykańskich prawie, tzw. polityki „mokrej/suchej stopy” wprowadzonej w 1995 roku, w artykule nawiązano również do historycznych fal emigracji kubańskiej do USA. Bezpośrednim skutkiem współczesnego ocieplenia relacji na linii Waszyngton-Hawana był wzrost liczby Kubańczyków usiłujących przedostać się do USA. Po raz pierwszy w historii tysiące Kubańczyków wybrało inną drogę niż przeprawa przez niebezpieczne wody Cieśniny Florydzkiej by dostać się do Stanów Zjednoczonych. Artykuł przybliży czynniki, które ułatwiały podjęcie decyzji o migracji oraz pokazuje problemy, z którymi musiał się zmierzyć region Ameryki Środkowej, którego państwa stały się tranzytowymi dla wędrujących Kubańczyków.

Ocieplenie relacji USA-Kuba

W 2014 roku prezydent USA Barack Obama oraz Raúl Castro ogłosili chęć poprawy wzajemnych stosunków. Symbolicznym wymiarem tej normalizacji było otwarcie amerykańskiej Ambasady w Hawanie 14 sierpnia 2015 roku. Media podkreślały, że John Kerry, amerykański sekretarz stanu był pierwszym od 70 lat tak wysokiej rangi urzędnikiem amerykańskim, który odwiedził wyspę (Oppmann,

2015; *US Embassy in Cuba Formally Reopens...*, 2015). W wygłoszonym przemówieniu powiedział: „prezydent Obama i prezydent Castro podjęli odważną decyzję, by zakończyć bycie więźniami historii i skupić się na możliwościach, które niesie jutro. To nie znaczy jednak, że powinniśmy zapomnieć o przeszłości” (*History in the Making...*, 2015). Decyzja o zmianie polityki USA wobec Kuby spotkała się zarówno z akceptacją, jak i krytyką. Przedstawiciele środowiska opozycji kubańskiej, choć akceptowali następujące zmiany, obawiali się by wraz z nimi nie ustała krytyka rządów na wyspie. Dysydenci podkreślali, że nie wolno zapomnieć o łamaniu praw człowieka i obywatela, bo sytuacje takie na stałe wpisały się w schemat działania władz kubańskich. Dane z raportu opublikowanego przez badaczy z The Institute for Cuban and Cuban-American Studies Uniwersytetu w Miami dowodziły, że między kwietniem a czerwcem 2015 roku odnotowano 2 000 aktów represji z przyczyn politycznych, których dopuściły się władze kubańskie (Marty, 2015). Organizacja uroczystości otwarcia amerykańskiej placówki dyplomatycznej, na którą nie zaproszono przedstawicieli opozycji kubańskiej, wzbudziła żywą reakcję części mieszkających w USA Kubańczyków. Senator Marco Rubio, ubiegający się o nominację Republikanów w amerykańskich wyborach prezydenckich w 2016 roku oświadczył, że „niezaproszenie na otwarcie Ambasady w Hawanie to policzek dla dysydentów, którzy są prawnymi reprezentantami narodu” (Stasiński, 2015). Sekretarz stanu John Kerry podkreślał jednak, że dużo ważniejsze od udziału w oficjalnych uroczystościach było spotkanie, do którego doszło później tego samego dnia i na jakie zaproszeni zostali przywódcy opozycji kubańskiej. Wśród uczestników tego wydarzenia znalazły się przedstawicielki Dam w Bieli – Berta Soler i Myriam Leiva, reprezentanci Unii Patriotycznej – największej partii opozycyjnej, a także Elizardo Sánchez – szef Komisji ds. Praw Człowieka. Komentatorzy zmian dokonujących się w amerykańskiej polityce wobec Kuby podkreślali, że były one wynikiem nie tylko dojścia do władzy Baracka Obamy, ale również zmiany pokoleniowej, jaka dokonała się w mieszkającej w USA społeczności kubańskiej. Obecnie w Stanach Zjednoczonych mieszka około 2 miliony Kubańczyków, znacznie więcej niż w 2000 roku, kiedy liczba sięgała 1,2 miliona. W istotnej części zmiana ta związana była ze wzrostem liczby Kubańczyków urodzonych już w USA. Skutkiem tego procesu był procentowy spadek udziału grupy Kubańczyków urodzonych na wyspie w całkowitej liczbie populacji kubańskiej z 68% w 2000 roku, do 57% w 2013 (Lopez, 2014). Zmiana pokoleniowa zaowocowała zwiększeniem się liczby tych, którzy są bardziej skłonni do podjęcia dialogu z władzami wyspy. W opinii Artura Domosławskiego:

istotna część młodych Amerykanów o kubańskich korzeniach nie traktuje rewolucji jako osobistego doświadczenia, emocje ich rodziców i dziadków nie są ich emocjami. Również Obama wyznał, że nie zamierza kontynuować konfliktów, które rozpoczęły się, zanim się urodził (Domosławski, 2015).

Otwarcie amerykańskiej Ambasady w Hawanie, w połączeniu z wprowadzonymi na wyspie ułatwieniami dotyczącymi zagranicznych podróży, przyniosło również nowe możliwości wszystkim tym Kubańczykom, którzy chcieli opuścić wyspę. Już pierwszego dnia działalności przed Ambasadą ustawili się kolejki potentów chcących wyjechać do USA (Ahmed, Hirschfeld, 2015). Obawiano się reform, które zdaniem Kubańczyków miały nastąpić w konsekwencji zmiany relacji pomiędzy oboma państwami. Dodatkowym czynnikiem stymulującym podjęcie decyzji o emigracji była obowiązująca w USA polityka „suchych/mokrych stóp” (*the wet foot, dry foot policy*). W preferencyjny sposób traktowała przybywających do USA wyspiarzy. Wszystko to zaowocowało kolejną, w historii migracji, falą wzmożonego napływu uchodźców kubańskich do USA (Leogrande, 2015).

Uchodźcy kubańscy do lat dziewięćdziesiątych XX wieku

Historia emigracji wyspiarzy do USA jest długa i związana z relacjami politycznymi pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Kubą. Po przejęciu władzy przez Fidela Castro w 1959 roku do Stanów Zjednoczonych napłynęło kilka fal uchodźców, którzy uciekając z wyspy szukali ochrony u północnego sąsiada. Geograficzna bliskość położenia Kuby od wybrzeży Florydy skłoniła wielu do zaryzykowania przeprawy przez niebezpieczną cieśninę. Media informowały o desperatach próbujących pokonać odległość za pomocą samodzielnie tworzonych konstrukcji z materiałów niedających żadnych gwarancji bezpieczeństwa (Campisi, 2016: 142). Pierwsza z fal migracyjnych była reakcją na zmiany zaprowadzone na wyspie przez nową władzę, która nastąpiła w 1959 roku. Wielu bogatych właścicieli plantacji trzciny cukrowej, cukrowni, wytwórni rumu itd. przeniosło się do USA. Uciekali przed nacjonalizacją, którą Fidel Castro zaczął realizować wkrótce po objęciu władzy. Poza biznesmenami wyjeżdżali również lekarze, prawnicy czy inżynierowie. Ludzie dobrze wykształceni i społecznie wartościowi. Ta pierwsza fala emigracji kubańskiej zyskała miano „złotego uchodźstwa”. Jej efektem był również pozytywny odbiór uciekinierów przez społeczeństwo amerykańskie. Kubańczycy stosunkowo łatwo odnaleźli się w rzeczywistości amerykańskiej, dysponując kapitałem, wiedzą i doświadczeniem wielu z nich założyło własne firmy i stworzyło, niekłopotliwą z punktu widzenia państwa przyjmującego, diasporę. Ich obecność

w USA wpisana została w szerszy kontekst całłościowych relacji pomiędzy USA a Kubą. Ameryka witała tych uchodźców z otwartymi ramionami, wszak uciekali przed komunizmem. Stany Zjednoczone nie wprowadziły żadnych limitów liczbowych dla przybywających wyspiarzy (Smith, Furuseth, 2006). Korzystając z tych udogodnień między 1959 a 1962 rokiem do USA przybyło ich około 200 000. Nawet napięcie wywołane kryzysem raketowym z 1962 roku nie powstrzymało kubańskiego strumienia migracyjnego (Ember M., Ember C.R., Skoggard, 2004). Pomimo propagandowej krytyki wyjeżdżających, nazywania ich *gusanos*, czyli „robakami” opuszczającymi socjalistyczną ojczyznę, między 1965 a 1973 rokiem kolejnych niemal 300 000 Kubańczyków przeprowadziło się na terytorium północnego sąsiada. Tuż po ogłoszeniu decyzji o otwarciu portu Camarioca w 1965 roku rozpoczął się exodus na masową skalę. Kubańczycy opuszczali wyspę na wszystkim, co tylko unosiło się na wodzie. Z drugiej strony, mieszkający już w USA krewni wynajmowali łodzie do przetransportowania z wyspy swoich najbliższych. Sytuacja zrobiła się na tyle poważna, że prezydenci USA i Kuby, Lyndon Johnson i Fidel Castro zawarli porozumienie o otwarciu mostu powietrznego. Dwa razy dziennie z Varadero startował czarterowy lot przewożący w pierwszej kolejności tych, którzy już mieli rodzinę w USA. Porozumienie obejmowało limit 3 000 do 4 000 uchodźców miesięcznie, których Amerykanie zgadzali się przyjąć. Ta grupa uchodźców była jednak inna od poprzedniej. Istotną jej część stanowiły kobiety i ludzie starsi. W pierwszej fali, co trzeci przybywający Kubańczyk należał do kategorii profesjonalistów. W kolejnej, już tylko 12%, a 57% stanowili przedstawiciele warstwy pracującej (tzw. *blue collar workers*), usług oraz rolnicy (O'Reilly, 2012). Tym razem administracja amerykańska stanęła przed niełatwym zadaniem. Mieszkańcy Florydy protestowali, a Kubańczycy nawet osiedleni w innych miejscach na terytorium USA przenosili się z powrotem do Miami i okolic.

Po zakazie emigracji z wyspy, który Fidel Castro wprowadził w 1973 roku, kolejna fala uchodźców kubańskich dotarła do granic USA w dekadzie lat osiemdziesiątych XX wieku. Poprzedzona ona została incydem, który pokazał, co Kubańczycy sądzą o życiu na wyspie. W marcu 1980 roku grupa mieszkańców wtargnęła do Ambasady peruwiańskiej w Hawanie i poprosiła o azyl polityczny w tym państwie. W odpowiedzi Fidel Castro ogłosił, że kto chce opuścić wyspę powinien stawić się w Ambasadzie Peru. W zaledwie kilka godzin zebrało się 11 000 osób. W kolejnym miesiącu władze kubańskie otworzyły więc port Mariel dla chcących wyjechać z Kuby. Raporty administracji amerykańskiej donosiły, że ten krok był elementem zaplanowanej akcji władz kubańskich. Istotną część opuszczających

wyspę stanowili ludzie zwolnieni z zakładów karnych czy szpitali psychiatrycznych (Dupes Hawk *et al.*, 2014). 125 000 wyspiarzy przekroczyło amerykańską granicę. Opór w społeczeństwie narastał, także w samej społeczności emigrantów kubańskich, którzy wyraźnie starali się odciąć od przybyszów tej nowej fali. Dodatkowym problemem była również kompozycja rasowa grupy, która wyruszyła z portu Mariel. W większości byli to Murzyni. Spośród wszystkich przybyłych około 3 000 nie otrzymało zezwolenia władz amerykańskich na pobyt na terytorium USA. Ich deportacja nie była łatwa, choć Castro formalnie zgodził się na ich przyjęcie i zajęła wiele lat (Kalabiński, 1999).

Polityka „suchej/mokrej stopy”

Kryzys migracyjny na linii Kuba-USA w latach dziewięćdziesiątych XX wieku wiązał się ze wzajemnymi oskarżeniami obu stron o wywołanie problemu. Władze kubańskie podtrzymywały stanowisko mówiące, że za exodusem tratwiarzy (*balseeros*) z 1994 roku stało amerykańskie prawo imigracyjne. Chodziło o ustawę Cuban Adjustment Act z 1966 roku, w świetle której kubańscy uchodźcy traktowani byli w USA na preferencyjnych zasadach. Po roku zamieszkania w tym państwie mieli oni możliwość zalegalizowania swojego pobytu, by po kolejnych pięciu latach naturalizować się. Castro twierdził również, że Amerykanie łamią postanowienia porozumienia zawartego w 1984 roku, w świetle którego USA zobowiązały się do przyjęcia 20 000 Kubańczyków rocznie. Tymczasem od 1987 do 1994 roku zostało przyznanych tylko 11 112 wiz (Gonzalez, 2014). W związku z powyższymi zarzutami władze kubańskie nie podejmowały kroków prowadzących do zniechęcania wyspiarzy do ryzykowania tak niebezpiecznej próby przedostania się do USA. Determinacja Kubańczyków była ogromna. Polityka władz amerykańskich wobec tratwiarzy była surowsza niż w przypadku poprzednich fal uchodźczych. Zatrzymanych uciekinierów kierowano do ośrodków dla uchodźców, także w Guantánamo czy Panamie, gdzie czekali na wszczęcie odpowiednich procedur sprawdzających, czy kwalifikują się do przyznania im statusu uchodźcy w USA. Jedną z najważniejszych decyzji tego czasu, było zainicjowanie funkcjonowania w amerykańskim prawie imigracyjnym, poczynawszy od 1995 roku, polityki, którą potocznie nazwano „polityką suchej/mokrej stopy”, tj. *the wet foot, dry foot policy* (Huddleston, Pascual, 2010). Administracja prezydenta Billa Clintona wprowadziła rozwiązanie, zgodnie z którym wszyscy Kubańczycy, którym udało się dotrzeć do amerykańskiego terytorium (postawić stopę na stałym lądzie) mieli

prawo pozostać w USA i rozpocząć proces legalizacji swojego pobytu zgodnie z obowiązującym prawem. Zatrzymani jeszcze na wodach otaczających USA, po przesłuchaniu przez władze imigracyjne mieli być zwracani na Kubę. Regulacja wprowadzona przez prezydenta Clintona stała się istotnym czynnikiem zachęcającym Kubańczyków do podjęcia decyzji o emigracji do USA. Poważnym czynnikiem powstrzymującym był natomiast wysoki stopień niebezpieczeństwa utraty życia podczas przemierzania wód Cieśniny Florydzkiej. Odległość nie jest duża, około 150 km, jednak środki transportu, jakimi dysponowali uciekający Kubańczycy nie gwarantowały szczęśliwego końca takiej podróży. Sytuacja uległa zmianie, kiedy na Kubie zaczęły się reformy zainicjowane przez Raula Castro, a zwłaszcza zniesienie przez władze kubańskie utrudnień w podróżach zagranicznych, kiedy to Kubańczycy coraz liczniej zaczęli korzystać z tych możliwości. Dzięki nowej polityce władz, wyspiarze bez większych problemów mogli otrzymać paszport zezwalający na wyjazd do niemal każdego kraju, który zgodził się wydać Kubańczykom wizy. Najpopularniejszym miejscem, do którego się udawano był Ekwador, który aż do końca 2015 roku utrzymywał z Kubą ruch bezwizowy. Kiedy w grudniu 2014 roku prezydenci Obama i Castro zapowiedzieli ocieplenie we wzajemnych stosunkach, Kubańczycy przestraszyli się, że wkrótce nastąpią też zmiany w tak korzystnej dla nich polityce imigracyjnej USA. Administracja prezydenta Obamy zapewniała, że nie ma takich planów, ale wyspiarze nie wierzyli tym zapewnieniom. Dane Straży Granicznej USA wskazywały, że liczba zatrzymań rosła konsekwentnie od 2010 roku.

Migracyjny kryzys środkowoamerykański

W 2014 roku w amerykańskich punktach granicznych stawiło się około 25 000 nielegalnie przybyłych Kubańczyków. Rok później – już 43 000, a na koniec 2016 roku liczba wynosiła ponad 56 000 (Aguilar, 2106). W związku z rosnącym napływem uchodźców kubańskich do USA, problemy pojawiły się w Ekwadorze oraz Ameryce Środkowej. Współczesna kubańska fala migracyjna, korzystając z wprowadzonej swobody w podróżowaniu, zaczęła korzystać z nowej drogi do USA. I co istotne, nowa trasa gwarantowała, że każdy z docierających do USA, w świetle obowiązującego tam prawa, podlegał ochronie zgodnie z regułą „suchej/mokrej stopy”. Uchodźcy rozpoczynali swoją wędrówkę najczęściej od podróży do Ekwadoru, który nie wymagał wiz i stał się krajem tranzytowym. Dzięki decyzji prezydenta tego państwa, Rafaela Correi z 2008 roku, do 2010 roku około 60 000

Kubańczyków przybyło do Ekwadoru. Część z tej grupy stanowili ci, którzy z różnych powodów (biznesowych, rodzinnych itd.) podróżowali tam i z powrotem, ale znaczny udział mieli jednak uchodźcy zmierzający do USA (Reich, Vazquez Ger, 2012). Dalszy etap podróży przebiegał przez państwa Ameryki Środkowej i Meksyk. Kryzys zaczął się jednak nasilać, kiedy państwa środkowoamerykańskie zaczęły zamykać granice przed napływającymi uchodźcami kubańskimi. Pierwszym, które zdecydowało się na taki krok była Nikaragua. W listopadzie 2015 roku władze Nikaragui zażądały od rządu Kostaryki usunięcia, oczekujących na ponowne otwarcie granicy, około 3 000 kubańskich uchodźców. Problem pogłębiał się z każdym dniem. Szacunkowe dane wskazywały, że do czasu zamkniętej granicy nikaraguańsko-kostarykańskiej każdego dnia docierało tam około 150 nowych wyspiarzy (Cooney, 2015). By rozładować tworzący się na granicy zator i rozwiązać problem, zaproponowano rządowi Nikaragui utworzenie „korytarza humanitarnego”, który pozwoliłby na swobodny przemarsz uchodźców przez Amerykę Środkową aż do granicy USA, ale propozycja ta nie znalazła uznania. Doraźnym rozwiązaniem stały się więc loty czarterowe zorganizowane na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Kostaryką, Panamą, Hondurasem, Salwadorem, Gwatemalą, Belize i Meksykiem. W styczniu 2016 roku pierwszym z 45 lotów przetransportowano do Salwadoru 180 Kubańczyków, skąd autokarami przewieziono ich przez Gwatemalę do Meksyku. Tam uchodźcy otrzymali tymczasowe wize (ważne 20 dni) pozwalające im na dalszą podróż na północ, ale już na własną rękę (Blitzer, 2016).

Po przetransportowaniu około 8 000 Kubańczyków, Kostaryka zakończyła akcję i by uniknąć dalszych problemów z narastającą stale liczbą uchodźców gromadzących się na granicy z Nikaragwą, zamknęła również swoje granice, przesuwając problem bardziej na południe, ale nie likwidując go. W trudnej sytuacji znalazła się wówczas Panama, gdzie zaczęło gromadzić się coraz więcej Kubańczyków. Aby uniknąć kłopotów, które stały się udziałem północnych sąsiadów władze państwa 9 maja 2016 roku zamknęły swoje granice i tym samym w trudnej sytuacji postawiły Kolumbię (Brodzinsky, 2016). Droga prowadząca przez kolumbijską granicę była chętnie wybierana przez uciekających z wyspy Kubańczyków ze względu na słabo zabezpieczone granice i relatywną łatwość ich nielegalnego przekroczenia. Kolumbijskie władze podkreślały, że trasa przez Kolumbię i Amerykę Środkową stała się kanałem przerzutowym także dla nielegalnych imigrantów z Azji, a przestępczy proceder szmuglowania ludzi przez granice rozwinął się na dużą skalę. Dane przekazane przez kolumbijskie władze imigracyjne wskazywały, że Azjaci płacili

przemytnikom 25 000-60 000 dolarów za przeszmuglowanie ich do USA przez państwa Ameryki Łacińskiej. Władze Kostaryki informowały natomiast, że w przypadku Kubańczyków stawka wynosiła 15 000 dolarów (Meléndez, 2016). Kubańczycy zatrzymani przez zamknięcie granic w Kolumbii wystosowali list do prezydenta Baracka Obama z prośbą o interwencję:

W imieniu 2 432 Kubańczyków oczekujących na północnej granicy Kolumbii (...) piszemy do Pana z prośbą o interwencję i użycie dostępnych środków abyśmy mogli bezpiecznie przedostać się do Pańskiego kraju bez ryzykowania utraty życia w dżungli w rękach przemytników. Nalegamy na rozpatrzenie naszej prośby ze względu na psychiczną przemoc, jakiej doświadczamy żyjąc w ciągłym strachu przed deportacją przez kolumbijskie władze (Luna, 2016).

Deklarowali również gotowość zrzeczenia się świadczeń, jakie amerykańskie prawo gwarantuje uchodźcom, takim jak zapomogi finansowe, bony żywnościowe czy podstawowa opieka medyczna. Na początku sierpnia kolumbijska minister spraw zagranicznych, na konferencji prasowej w Departamencie Stanu USA zapewniła, że Kolumbia nie może zezwolić na przebywanie na jej terytorium około 4 000 nielegalnych imigrantów, nie tylko narodowości kubańskiej i w związku z tym zmuszona będzie ich usunąć. Władze kolumbijskie nie zgodziły się na propozycję uchodźców, by samolotami odesłać ich do Meksyku, gdyż takie rozwiązanie, ich zdaniem, sprowadzało się do uprawiania procederu przemytu ludzi i wszczęły wobec zatrzymanych procedury deportacyjne. Zaproponowano dwa rozwiązania – albo deportacja do kraju pochodzenia, albo zawrótce do najbliższej granicy, przez którą przedostali się do Kolumbii (Peralta, 2016). Kubańczykom zaproponowano ponadto poddanie się procedurze „dobrowolnej deportacji” (*voluntary deportation*). Władze kolumbijskie wydawały wówczas tymczasowe zezwolenia pozwalające na samodzielne i dobrowolne opuszczenie terytorium ich państwa bez konieczności wszczynania wobec nielegalnego imigranta procedury deportacyjnej (*Decreto 1067...*, 2015).

Charakter współczesnej migracji kubańskiej

Wszystkie kraje dotknięte kubańskim kryzysem migracyjnym były zgodne, że winne zaistniałej sytuacji są Stany Zjednoczone i ich polityka imigracyjna. Zasada „suchej/mokrej stopy” odegrała kluczową rolę. Korzystając z lądowej drogi przez Amerykę Środkową do USA, u jej końca każdy kubański migrant spełniał ten warunek. Uchodźcy unikali również nie tylko niebezpieczeństwa zatrzymania przez amerykańską Straż Przybrzeżną i zawrócenia na Kubę, ale także niebezpieczeństw,

jakie niosła morska przeprawa. Droga lądowa, wybierana jako bezpieczniejsza alternatywa była jednak tylko pozornie bezpieczna. Na liczącej ponad 5 000 km trasie, którą musieli pokonać od granic Ekwadoru do USA, migranci wędrowali przez obszary jednych z najniebezpieczniejszych państw świata tj. Salwadoru i Hondurasu (11 stycznia 2017 roku władze Salwadoru odnotowały pierwszy dzień od ponad dwóch lat, w którym nie dokonano żadnego zabójstwa; *A Day Without Murder...*, 2017). Wśród pozostałych zagrożeń należy wskazać działalność grup przestępczych zajmujących się przemytem ludzi oraz skorumpowanych pracowników służb granicznych czy policji. Istotną rolę odgrywały również media społecznościowe. Migranci, planując próbę nielegalnego przedostania się do USA, przygotowania rozpoczynali zazwyczaj od zakupu nowoczesnego aparatu telefonicznego z dostępem do Internetu. Media społecznościowe stały się narzędziem bieżącej komunikacji pomiędzy tymi, którzy już drogę pokonali, a tymi, którzy byli w trakcie lub dopiero planowali wyprawę. Z ich pomocą wędrujący informowali się o bieżącej sytuacji na trasie migracji. Wielu wierzyło, że polegając na nowoczesnej technologii mogli uniknąć konieczności korzystania z usług przemytników (Weissenstein, 2015). Uchodźcy kubańscy stali się również ofiarami przemocy o podłożu ekonomicznym, która nie dotyczyła wyłącznie aspektów działalności przestępców zajmujących się przemytem, ale również urzędników meksykańskich wykorzystujących sytuację. W Meksyku przekroczenie granicy bez ważnej wizy nie jest przestępstwem. Standardowa procedura w tym zakresie, przed odesłaniem migranta, wymagała potwierdzenia jego tożsamości w jego kraju macierzystym. Meksykański urząd imigracyjny zaznacza jednak, że w przypadku uchodźców kubańskich sytuacja mocno się komplikowała. Władze wyspy w około 90% zgłaszanych zapytań nie udzielały bowiem odpowiedzi. W takich przypadkach Kubańczycy otrzymywali 20 dni na opuszczenie terytorium Meksyku, co wystarczało, by dotrzeć do granicy USA i poprosić o status uchodźcy. Organizacje broniące praw wędrujących informowały, że w związku z tymi utrudnieniami dochodziło do sytuacji, w których uchodźcy przetrzymywani byli na granicy meksykańskiej do czasu, aż rodzina z USA nie zapłaciła za zatrzymanego 5 000 dolarów (Weissenstein, 2015).

Zamknięcie granic przez państwa środkowoamerykańskie znacząco utrudniło przepływ uchodźców kubańskich drogą lądową. Dane amerykańskiej straży przybrzeżnej pokazały, że uchodźcy powrócili na wcześniejsze szlaki prowadzące do granic amerykańskich. Liczba zatrzymań na wodach Cieśniny Florydzkiej w 2016 roku była najwyższa od dekady, wyniosła 7 361 i była o 60% wyższa od liczby Kubańczyków zatrzymanych w 2015 roku (Seck, 2016).

Wzrosła również liczba osób ujętych w kategorii „niedopuszczonych” (*inadmissible*) do wjazdu na terytorium USA. Obejmuje ona osoby, których stan zdrowia nie spełnia kryteriów przyjętych w amerykańskim prawie imigracyjnym lub takie, które weszły w konflikt z prawem. W 2013 roku na tej podstawie odmówiono prawa przekroczenia granicy 17 679 Kubańczykom, rok później – 24 285 a w 2015 roku – 43 158 (*Table 37. Aliens Determined Inadmissible...*, 2015).

Obama, Trump i polityka wobec kubańskich uchodźców

W 2017 roku media poinformowały świat o decyzji kończącej drugą kadencję prezydenta USA Baracka Obamy o zaprzestaniu kontynuowania polityki faworyzującej migrantów z Kuby (Zengerle, 2017). W przemówieniu wygłoszonym 12 stycznia prezydent Obama powiedział, że nadszedł czas, w którym:

będziemy witać kubańskich imigrantów tak, jak witamy imigrantów z innych krajów, zgodnie z ustanowionym prawem. W czasie mojej prezydentury pracowaliśmy nad polepszeniem życia Kubańczyków na Kubie, starając się zapewnić im szerszy dostęp do źródeł informacji i łączności ze światem. Kontynuowanie tego kierunku jest gwarancją kubańskiego rozwoju, reform oraz odpowiedzialności za przyszłość (...) Przyszłość Kuby powinna być w kubańskich rękach (*Statement by the President on Cuban Immigration Policy*, 2017).

Zmianie nie uległ tylko jeden preferencyjny program, dotyczący łączenia rodzin (*Cuban Family Reunification Parole Program*). Negocjacje z Kubą toczyły się przez kilka miesięcy poprzedzających ogłoszenie amerykańskiej decyzji. W ich wyniku, władze kubańskie zobowiązały się do przyjmowania zawracanych przez USA Kubańczyków. Równocześnie uzgodniono, że zakończony zostanie także program preferencyjnego traktowania kubańskiego personelu medycznego przybywającego do Stanów Zjednoczonych. Program ten władze wyspy od dawna krytykowały, obwiniając go o drenaż najlepszych specjalistów. Senator Marco Rubio, komentując zmianę, wyraził nadzieję, że prezydent elekt Donald Trump, kiedy obejmie urząd odwróci zmiany przynajmniej w zakresie preferencyjnego traktowania personelu medycznego. Zapewnił równocześnie, że uciekający przed prześladowaniami politycznymi Kubańczycy powinni mieć prawo do azylu w USA (Caldwell, Pace, 2017). Stosunek Donalda Trumpa do imigrantów, któremu jasno dał wyraz w czasie kampanii prezydenckiej, nie uległ zmianie po oficjalnym objęciu urzędu. Prezydent Trump jest wprawdzie nieprzychylny imigrantom, ale równocześnie podkreśla, że ocieplanie relacji z Kubą jest błędem. Także skład zespołu jego nowych współpracowników, wśród których nie brakuje zwolenników twarde-

go działania na linii Waszyngton-Hawana, jak K.T. McFarland czy Mauricio Claver-Cuoron, sugerować może kierunek polityki Trumpa. Zwłaszcza M. Claver-Cuoron znany jest z aktywnego działania na rzecz utrzymywania embarga oraz krytyki działań prezydenta Obamy zmierzających do normalizacji stosunków między USA a Kubą (Wheaton, 2017).

Podsumowanie

Fale kubańskiej emigracji do Stanów Zjednoczonych na stałe wpisały się w historię obu państw. Stany Zjednoczone postrzegane były przez wyspiarzy jako nadzieja na wolność i lepsze jutro. Przez dekady Kubańczycy mogli korzystać z przywilejów, jakich nie doświadczyli przedstawiciele żadnej narodowości ani grupy etnicznej mieszkającej w USA. Zaproponowana przez administrację Baracka Obamy normalizacja oznaczała zrównanie traktowania Kubańczyków z pozostałymi imigrantami przybywającymi do USA. W rzeczywistości sprowadzało się to do poważnych utrudnień lub niemożliwości wjazdu na terytorium USA. Przewidując te zmiany Kubańczycy coraz liczniej zaczęli opuszczać wyspę próbując dostać się do granicy meksykańsko-amerykańskiej drogą lądową. Nagły zwrot w dotychczasowej preferencyjnej polityce USA postawił w trudnej sytuacji nie tylko wędrujących, ale i władze państw tranzytowych. Wokół procesu migracji kubańskiej zrodziło się wiele problemów. Pomiędzy krajami Ameryki Środkowej doszło do napięcia we wzajemnych relacjach, kiedy państwa środkowoamerykańskie po kolei zaczęły zamykać swoje granice, starając się przesunąć problem na terytorium sąsiada. W dramatycznej sytuacji znaleźli się również migranci, którzy nie chcieli lub nie mogli wracać na Kubę, a dalsza wędrówka nie była możliwa. Wydaje się, że jedynym beneficjentem tej sytuacji stały się grupy przestępcze zajmujące się szmuglowaniem ludzi przez granice.

Nowy prezydent USA Donald Trump, jeszcze w czasie kampanii wyborczej, krytykował politykę administracji Obamy w stosunku do Kuby. Jego zdaniem normalizacja wzajemnych stosunków powinna w znacznie większym zakresie skupić się na problemie nieprzestrzegania praw człowieka na wyspie. Przedstawiciele diaspory kubańskiej mieszkający w Stanach Zjednoczonych pokładają nadzieje w nowej administracji, że nada „odpowiedni” kształt wzajemnym relacjom. Analizując kierunek polityki imigracyjnej Donalda Trumpa trudno jednak spodziewać się, że Kubańczykom przywrócony zostanie dotychczasowy preferencyjny status.

Bibliografia

- „A Day Without Murder: No One Is Killed in El Salvador for First Time in Two Years” (2017), *Associated Press*, 12.01.2017, <https://www.theguardian.com/world/2017/jan/12/el-salvador-homicide-rate-murder-two-years> (dostęp: 18.01.2017).
- Aguilar, J. (2016), „Cuban Refugees Flocking to Texas Border”, *The Texas Tribune*, 22.03.2016, <https://www.texastribune.org/2016/03/22/obama-visits-cuba-thousands-flee-texas-border/> (dostęp: 15.01.2017).
- Ahmed, A., Hirschfeld Davis, J. (2015), „U.S. and Cuba Reopen Long-Closed Embassies”, *New York Times*, 20.07.2015, https://www.nytimes.com/2015/07/21/world/americas/cuba-us-embassy-diplomatic-relations.html?_r=0 (dostęp: 15.01.2017).
- Blitzer, J. (2016), „The Cuban Migrant Crisis”, *The New Yorker*, 16.01.2016, <http://www.newyorker.com/news/news-desk/the-cuban-migrant-crisis> (dostęp: 15.01.2017).
- Brodzinsky, S. (2016), „Migrants Stranded in Colombian Bottleneck as Panama Closes its Border”, *The Guardian*, 27.05.2016, <https://www.theguardian.com/world/2016/may/27/-cuban-migrants-stranded-colombia-panama-human-trafficking> (dostęp: 15.01.2017).
- Caldwell, A.A., Pace, J. (2017), „Obama Making Changes to Cuban Immigration Policy”, *ABC News*, 12.01.2017, <http://abcnews.go.com/US/wireStory/obama-scrapping-wet-foot-dry-foot-policy-cubans-44742995> (dostęp: 23.01.2017).
- Campisi, E. (2016), *Escape to Miami: An Oral History of the Cuban Rafter Crisis*, Oxford University Press.
- Cooney, P. (2015), „Thousands of Cubans Stuck after Nicaragua Declines to Open Border”, *Reuters*, 24.11.2015, <http://www.reuters.com/article/us-nicaragua-cuba-idUSKBN0TE08-A20151125> (dostęp: 15.01.2017).
- Decreto 1067 de 2015*, Cancillería Colombia, https://www.cancilleria.gov.co/sites/default/files/-Normograma/docs/pdf/decreto_1067_2015_pr005.pdf (dostęp: 16.01.2017).
- Domosławski, A. (2015), „Zmiana klimatu”, *Polityka*, 20.07.2015, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/624813,1,usa-w-hawanie-i-kuba-w-waszyngtonie-znowu-otworza-swoje-ambasady.read> (dostęp: 14.01.2017).
- Dupes Hawk, K., Villella, R., Leyva de Varona, A., Cifers, K. (2014), *Florida and the Mariel Boatlift of 1980: The First Twenty Days*, Tuscaloosa: University of Alabama Press.
- Ellis, R., (2015), „More Cubans Making Risky Trip by Sea to U.S., Coast Guard Says”, *CNN*, 22.09.2015, <http://edition.cnn.com/2015/09/22/us/cuban-migrants/> (dostęp: 17.01.2017).
- Ember, M., Ember, C.R., Skoggard, I. (red.) (2004), *Encyclopedia of Diasporas: Immigrant and Refugee Cultures Around the World*, Berlin: Springer Science & Business Media.
- Gonzalez, I. (2014), „Cuba’s Balsero Crisis Still an Open Wound, 20 Years On”, *Internet Press Service*, 6.08.2014, <http://www.ipsnews.net/2014/08/cubas-balsero-crisis-still-an-open-wound-20-years-on/> (dostęp: 15.01.2017).

- „History in the Making: U.S. Embassy Reopens in Cuba”, (2015), *CBS News*, 14.08.2015, <http://www.cbsnews.com/news/secretary-of-state-john-kerry-to-reopen-american-embassy-in-havana-cuba/> (dostęp: 14.01.2017).
- Huddleston, V., Pascual, C. (2010), *Learning to Salsa: New Steps in U.S.-Cuba Relations*, Washington D.C.: Brookings Institution Press.
- Kalabiński, J., (1999), „Kubańczycy z Florydy”, *Gazeta Wyborcza*, 1.01.1999, <http://wyborcza.pl/1,75248,139930.html?disableRedirects=true> (dostęp: 15.01.2017).
- Krogstad, J.M. (2016), *Surge in Cuban immigration to U.S. continues into 2016*, *Pew Research Center*, 5.08.2016, <http://www.pewresearch.org/fact-tank/2016/08/05/cuban-immigration-to-u-s-surges-as-relations-warm/> (dostęp: 15.01.2017).
- Leogrande, W. M. (2015), „A New Crisis of Cuban Migration”, *The New York Times*, 4.12.2015, <https://www.nytimes.com/2015/12/05/opinion/international/a-new-crisis-of-cuban-migration.html> (dostęp: 15.01.2017).
- Lopez, M. H., Krogstad, J. M. (2014), „As Cuban American demographics change, so do views of Cuba”, *Pew Research Center*, 23.12.2014, <http://www.pewresearch.org/fact-tank/2014/12/23/as-cuban-american-demographics-change-so-do-views-of-cuba/> (dostęp: 14.01.2017).
- Luna, K. (2016), *The Continuing Growth of Cuban Migration*, Center for Immigration Studies, September, http://cis.org/sites/cis.org/files/luna-cuba_0.pdf (dostęp: 16.01.2017).
- Marty, B. (2015), „Hundreds Arrested on Eve of Embassy Opening in Cuba”, *PanAmPost. News and Analysis in the Americas*, 16.07.2015, <https://panampost.com/belen-marty/2015/07/16/hundreds-arrested-on-eve-of-embassy-opening-in-cuba/> (dostęp: 15.01.2017).
- Meléndez, J. (2016), „Cuban Migrants: The Exodus Though Central America Continues”, *Miami Herald*, 10.04.2016, <http://www.miamiherald.com/news/nation-world/world/americas/cuba/article71050342.html> (dostęp: 16.01.2017).
- Oppmann, P. (2015), „Raising of Old Glory in Havana expected to help heal old wounds”, *CNN*, 14.08.2015, <http://edition.cnn.com/2015/08/14/world/u-s-embassy-reopens-cuba-havana/> (dostęp: 14.01.2017).
- O'Reilly Herrera, A. (2012), *Cuba: Idea of a Nation Displaced*, New York: SUNY Press.
- Peralta, A. (2016), „Colombia to Deport Hundreds of Cuban Immigrants”, *PanAm Post. News and Analysis in the Americas*, 27.07.2016, <https://panampost.com/adriana-peralta/2016/07/27/colombia-to-deport-hundreds-of-cuban-immigrants/> (dostęp: 16.01.2017).
- Reich, O.J., Vazquez Ger, E. (2012), „How Ecuadors' Immigration Policy Helps Al-Qaeda”, *Foreign Policy*, 02.04.2012, <http://foreignpolicy.com/2012/04/02/how-ecuadors-immigration-policy-helps-al-qaeda/> (dostęp: 15.01.2017).
- Seck, H.H. (2016), „Coast Guard Apprehends Most Cuban Migrants in Decade”, *Military.com*, 29.11.2016, <http://www.military.com/daily-news/2016/11/29/coast-guard-apprehends-most-cuban-migrants-in-decade.html> (dostęp: 18.01.2017).
- Smith, H.A., Furuseth, O.J. (2006), *Latinos in the New South: Transformations of Place*, Farnham: Ashgate Publishing, Ltd.

- Stasiński, M. (2015), „USA wracają na Kubę”, *Gazeta Wyborcza*, 14.08.2015, <http://wyborcza.pl/1,75399,18553869,usa-wracaja-na-kube.html?disableRedirects=true> (dostęp: 14.01.2017).
- Statement by the President on Cuban Immigration Policy* (2017), The White House, Office of the Press Secretary, <https://www.whitehouse.gov/the-press-office/2017/01/12/statement-president-cuban-immigration-policy> (dostęp: 17.01.2017).
- Table 14. Refugee Arrivals By Region And Country Of Nationality: Fiscal Years 2013 To 2015*, 2015 Yearbook of Immigration Statistics, Department of Homeland Security, <https://www.dhs.gov/immigration-statistics/yearbook/2015> (dostęp: 17.01.2017).
- Table 34. Aliens Apprehended by Region of Nationality: Fiscal Years 2013 to 2015*, 2015 Yearbook of Immigration Statistics, Department of Homeland Security, <https://www.dhs.gov/immigration-statistics/yearbook/2015> (dostęp: 17.01.2017).
- Table 37. Aliens Determined Inadmissible by Region of Nationality: Fiscal Years 2013 to 2015*, 2015 Yearbook of Immigration Statistics, Department of Homeland Security, <https://www.dhs.gov/immigration-statistics/yearbook/2015> (dostęp: 17.01.2017).
- „US Embassy in Cuba Formally Reopens: 'A Day for Pushing Aside Old Barriers'”, (2015), *The Guardian*, 14.08.2015, <https://www.theguardian.com/world/2015/aug/14/us-embassy-cuba-formally-reopens> (dostęp: 14.01.2017).
- Weissenstein, M. (2015), „Cubans Are Using Social Media to Make a Historic Exodus to the US”, *Business Insider*, 23.11.2015, <http://www.businessinsider.com/ap-social-media-helps-drive-historic-cuban-exodus-to-us-2015-11?IR=T> (dostęp: 18.01.2017).
- Wheaton, S. (2017), „Obama’s Shift on Cuban Immigrants Could Put Trump in a Bind”, *Politico*, 12.01.2017, <http://www.politico.com/story/2017/01/cuban-immigrants-obama-trump-233570> (dostęp: 23.01.2017).
- Zengerle, P. (2017), „Obama Administration Ends Special Immigration Policy for Cubans”, *Reuters*, 13.01.2017, <http://www.reuters.com/article/us-usa-cuba-immigration-idUSKB-N14W2ZO> (dostęp: 23.01.2017).